

KTO KOGO OKŁAMUJE

Category: Historia,historyczne,NEWS

written by Marek | 6 marca 2026



2026.03.05 Czarnowiec.pl (MK)

W maju br. wojewoda obiecał osobiście mieszkańcom kolonii Czarnowca, że sfinansuje budowę drogi żwirowej z Czarnowca do Daniszewa. W połowie czerwca z Urzędu Wojewódzkiego nadeszło pismo informujące, że przydzielono gminie na tę drogę 20 tys. zł. Wójt [...] z Rzekunia twierdzi, że do 7 października na konto Urzędu Gminy w Rzekuniu nie wpłynęła ani złotówka na ten cel. Tadeusz Olkowski, jeden z siedmiu gospodarzy z Czarnowca kolonii, pojechał w tej sprawie do wojewody. W ostatniej chwili rozmyślił się i zamiast do Urzędu Wojewódzkiego, przyszedł do redakcji. **„Wychodzi na to, że ktoś nas okłamuje”** – stwierdził. Sprawdziliśmy i znamy już odpowiedź na to pytanie.



Aby dojechać do kolonii Czarnowca, należy skręcić w prawo z szosy prowadzącej do Rzekunia. Najpierw przez ok. pół kilometra jedzie się drogą gruntową. Mniej więcej na przejeździe kolejowym droga polepsza się. Jest już szersza, okopana rowami i ma nawierzchnię żwirową. To rezultat gminnej inwestycji w 1994 i 1995 roku. Na tyle starczyło wówczas pieniędzy.



Dalej, kiedy jedzie się w kierunku na Daniszewo i minie się już zabudowania Czarnowca kolonii, droga staje się tragiczna. I tak jest do samego Daniszewa (ok. 1 km). To ważny odcinek drogi, bo wszyscy dostawcy z Czarnowca kolonii wożą mleko właśnie do Daniszewa.



Nie tylko Tadeusz Olkowski, ale i pozostali mieszkańcy Czarnowca kolonii, twierdzą, że gmina o nich zupełnie zapomniała. Nie dość, że droga niedokończona, to nie ma tu jednego telefonu, nie ma wodociągu, nie doprowadzono gazu, mimo że sam Czarnowiec go ma. Ludzie czują się więc pokrzywdzeni. „**A przecież produkcję rolniczą dajemy nie mniejszą niż cała reszta Czarnowca**” – podkreśla Tadeusz Olkowski.



W marcu br. napisali pismo do wójta gminy. Wymienili wszystkie bolączki, zawarli swoje postulaty i wszyscy się pod tym podpisali. W połowie kwietnia otrzymali z gminy odpowiedź. Sekretarz gminy [...] z upoważnienia wójta poinformował mieszkańców Czarnowca kolonii, że w roku 1994 gmina wydała na drogę do ich przysiółka 2700 zł, a w 1995 - 14 tys. zł, co stanowiło odpowiednio 5,4 i 18,7 proc. wszystkich gminnych wydatków.

- Natomiast w roku 1996 nie będzie się budowało w gminie żadnych dróg żwirowych, bo wszystkie pieniądze przeznaczone na drogi pochłonie wyasfaltowanie kilometrowego odcinka z Rozwór do Przytuł, co ma związek z wybudowaniem tam szkoły rolniczej. Sekretarz ustosunkował się także do innych problemów poruszanych w piśmie. Podkreślił przede wszystkim, że warunkiem koniecznym wszelkich gminnych inwestycji jest udział własny mieszkańców. Zasugerował - zdaje się, że z tym udziałem mieszkańców Czarnowca kolonii nie jest najlepiej.



Lucjan Stepnowski 1990 r.

Pomagaliśmy przy budowie drogi, a ja ze swojego pola dałem na drogę 2-metrowy pas – powiada Lucjan Stepnowski, który wiele lat temu był przewodniczącym Gminnej Rady Narodowej w Rzekuniu, a który jest antagonistą wójta [...].

- Z tą pomocą nie było aż tak różowo, jak mówią mieszkańcy – ripostuje wójt gminy [...], a za chwilę pokazuje mi starą mapę geodezyjną. - Co do tego

pola, to niech pan spojrzy: zaznaczone jest, że droga ta ma w niektórych miejscach 2 metry, a w innych aż 4 metry! I to jest oficjalna mapa geodezyjna...

Pretensje mieszkańców dotyczące niedoprowadzenia gazu wójt zbija stwierdzeniem, że kiedy gazyfikacja miała być rozpoczęta, mieszkańcy Czarnowca kolonii nie wykazywali nią zainteresowania. Gazyfikacja gminy wchodzi właśnie w trzeci etap, ale szanse na doprowadzenie rury do kolonii nie są wielkie, bo półtora kilometra gazociągu zaspokoiliby potrzeby zaledwie siedmiu odbiorców, a jakie będą koszty takiej inwestycji?... Co do telefonów, to – jak tłumaczy wójt – Telekomunikacja Polska SA ma swoje reguły i załatwia te sprawy bez pośrednictwa Urzędu Gminy. Najważniejszą sprawą jest jednak droga. Po otrzymaniu odpowiedzi z gminy, mieszkańcy kolonii zrozumieli, że w tym roku – a może także i w paru następnych? – nie mają szans na to, żeby gmina im ją poprawiła. Wtedy to do wojewody [...] udał się Lucjan Stepnowski, stary działacz ZSL-owski. W wyniku tej wizyty wojewoda obiecał przyjechać do wsi.

Był na kolonii w Czarnowcu w maju. Zaproszono także wójta, sekretarza i jednego z członków Zarządu Gminy. Wojewoda w towarzystwie władz gminy obejrzał drogę do Daniszewa i obiecał sfinansowanie jej budowy. Tak to zrozumieli mieszkańcy wsi. Tak też napisano w piśmie z 12 czerwca br., podpisanym przez Genowefę Żebrowską, dyrektora Wydziału Infrastruktury Technicznej i Komunikacji UW. Oto jego treść: **„Uprzejmie informuję, że wniosek mieszkańców kolonii Czarnowiec w sprawie budowy drogi żwirowej relacji Czarnowiec - Daniszewo został załatwiony pozytywnie. W bieżącym roku na realizację wyżej wymienionego zadania przydzielono środki finansowe w wysokości 20.000 zł. Dysponentem środków jest Urząd Gminy w Rzekuniu. Zadanie to zostanie wprowadzone do planu na najbliższej sesji Rady Gminy w Rzekuniu”.**



2026.03.05 Czarnowiec.pl (MK)

- Zgodnie z umową sporządziliśmy kosztorys na tę drogę, a pieniądze z Urzędu Wojewódzkiego do 7 października jeszcze nie wpłynęły – mówi wójt [...].

- My tu we wsi czujemy, że w tej sprawie jest jakaś złośliwość ze strony wójta – twierdzi Lucjan Stepnowski. – Jeśli pieniędzy gmina nie dostała, to wójt powinien na piśmie zawiadomić nas, że to Urząd Wojewódzki zawinił. – Ja myślę, że gdyby wójt dostał te pieniądze, to by drogę zrobił – broni wójta Tadeusz Olkowski.

Gdzie więc podziało się 20 tys. zł, które w piśmie z 12 czerwca br. obiecała mieszkańcom wsi dyrektor Żebrowska? Spyaliśmy ją o to. Wyjaśniła, że oczekiwanie wójta na jakieś dodatkowe pieniądze z Urzędu Wojewódzkiego będzie bezowocne, bo istota sprawy polega na czymś zupełnie innym i wójt na pewno to rozumie. Wojewoda nie może otóż dać pieniędzy na drogę gminną. Co roku jednak zawierane jest z każdą gminą porozumienie, na mocy którego wojewoda przekazuje pieniądze na drogi wojewódzkie. Po wizycie wojewody w Czarnowcu, porozumienie z Rzekuniem zostało zmienione i środki wojewody na drogi wojewódzkie w gminie zostały zwiększone o 20 tys. zł. Wójt powinien zabrać ze swojej puli na drogi wojewódzkie taką samą kwotę i przeznaczyć ją na drogę z Czarnowca do

Daniszewa. Wcześniej powinna zostać podjęta uchwała Rady Gminy w tej sprawie.

„Wójt o tym wszystkim dokładnie wiedział” – zapewnia dyr. Żebrowska.

Odpowiedzi na tytułowe pytanie każdy niech więc udzieli sobie sam. Wszelki komentarz wydaje się zbyteczny.





2026.03.05 Czarnowiec.pl (MK)





2026.03.05 Czarnowiec.pl (MK)



2026.03.05 Czarnowiec.pl (MK)



40. Antoni Jakacki, wójt
gminy Rzekuń w latach
1990 - 1998 r.



51. Krzysztof Parzychowski
sekretarz gminy Rzekuń
w latach 1994 - 2010 r.



Powyższy tekst pochodzi z papierowego wydania Tygodnika Ostrołęckiego Nr 43/96, z dnia 27 października 1996 r.

Pod tekstem podpisał się Mieczysław Bubrzycki.

Poruszony w artykule temat tragicznego stanu drogi dotyczy drogi powiatowej 2581W relacji Czarnowiec - Daniszewo. Obecnie to ulica Słoneczna (w granicach wsi Czarnowiec).

Zdjęcia na osiedlu, kiedyś zwanym „kolonia” wykonałem dnia 5 marca 2026 r. Na zdjęciach dawne posiadłości Stepnowskich i Olkowskich. Obecnie to ulice: Słoneczna, Leszczynowa i Polna.

Ze swojej strony bardzo zachęcam do spaceru w te zupełnie jeszcze wolne

od technologii cyfrowych i urbanistycznych rejony Czarnowca. Jeśli kogoś oko cieszy droga gruntowa, naturalny widok ptactwa i zwierzyny, to można udając się na południe przedłużeniem ul. Leszczynowej to wszystko zobaczyć.

Źródło: Mazowiecka Biblioteka Cyfrowa.

Foto w artykule: Marek Karczewski, Aldona Stepnowska, Monografia Gminy Rzekuń Jerzy Dziewirski, Dzieje Ostrołęki 1944-1975 Jerzy Kijowski.

Marek Karczewski, 5.03.2026 r.

[ALFABETYCZNY INDEKS DZIAŁU HISTORIA](#)